

## Spotkajmy się w Kazimierzu Dolnym

data aktualizacji: 2019.04.04



**Kazimierz Dolny to miejsce wyjątkowe, które uwielbiam odwiedzać i w którym często bywam. Najbardziej lubię Kazimierz przed i po sezonie, kiedy nie ma już turystycznych tłumów odwiedzających to malownicze miasteczko.**

Kazimierz Dolny swój rozwój zawdzięcza Królowi Kazimierzowi III, na którego polecenie zbudowano zamek i kościół farny. Był to ważny przystanek na wiślanym szlaku, którym przemierzali kupcy i w którym obowiązywało od 1335 roku prawo składu - polegające na nałożeniu na przejeżdżających przez miasto kupców obowiązku wystawienia na sprzedaż przewożonych towarów. Handlowa hossa nie mogła trwać wiecznie a rozbiory i wojenne zawieruchy doprowadziły do upadku handlu. Od końca XIX w. Kazimierz nad Wisłą stał się miejscowością wypoczynkową a w okolicznych wąwozach zaczęły powstawać wille i pensjonaty dla letników z Lublina i Warszawy.

W latach 20-tych XX wieku, warszawska prasa reklamowała Kazimierz jako miejsce do odpoczynku z dala od zgiełku miasta, idealne dla artystów i łaknących piękna turystów. To wyjątkowe miasto emanuje niesamowitą atmosferą, którą tworzą zabytki i średniowieczna architektura. Kazimierz jest autentyczny, nie ma tu przemysłu czy osiedli mieszkaniowych. To niesamowite, romantyczne miejsce, do którego warto przyjechać o dowolnej porze roku. Tu także w okolicach rynku, w piekarni u Sarzyńskich, możemy kupić chlebowe koguty, które jak żaden inny symbol nie kojarzy się z tym miastem. Zabytków jest tak wiele m.in. obiekty sakralne, zabytkowe budynki Muzeum Nadwiślańskiego, synagoga, zespół zamkowy, budownictwo drewniane, że nie sposób opisać ich wszystkich. Okoliczne wąwozy lessowe ciągnące się praktycznie od Nałęczowa, w swojej dzikiej formie, są idealnym miejscem na piesze i rowerowe wędrowki. Cztery kilometry na południe wzdłuż Wisły, spacerem dotrzemy do Męcmierza, który wygląda jak żywy skansen. Dziś to turystyczna wioska (administracyjnie należąca do Kazimierza), która kiedyś była osadą flisacką. Jej mieszkańcy trudnili się przewozem osób i towarów przez Wisłę do leżącego naprzeciwko Janowca.

Kazimierz i Janowiec jest także ważnym miejscem dla fanów kinematografii, to w tym mieście, na przełomie lipca i sierpnia, odbywa się od 2007 roku festiwal filmowy „Dwa Brzegi”, którego pomysłodawcą i organizatorem jest Grażyna Torbicka. Wydarzeń kulturalnych w Kazimierzu jest tak dużo w ciągu roku, że aby być z nimi na bieżąco należy śledzić kalendarium na stronach:

[www.kazimierz-dolny.pl](http://www.kazimierz-dolny.pl) [www.kazimierzdolny.pl](http://www.kazimierzdolny.pl) <http://wkazimierzdolnym.pl/>

Do Kazimierza od północy dojedziemy przez Puławy (do których z Lublina prowadzi „ekspresówka” S12). Trasa S17 Warszawa- Lublin nadal jest w budowie, więc polecamy drogę 79 przez Kozienice lub DK12 od strony Radomia. Kamperem lub zestawem z przyczepą możemy zatrzymać się na Campingu nr. 39 przy ul. Puławskiej 82, zaraz przy wjeździe od strony Puław, na Polu Namiotowym przy ulicy Krakowskiej 51 nad samą Wisłą. Pole Namiotowe oferuje również Spichlerz Hotel przy Krakowskiej 61. Namiary znajdziecie bez problemu na mapach Google.

Pytanie czy warto odwiedzić Kazimierz Dolny jest źle sformułowane - właściwe pytanie to kiedy?

W sezonie warto wcześniej zarezerwować nocleg ponieważ miasto jest oblegane przez turystów, dotyczy to także długich weekendów. Wiosna jest piękna, lato wspaniałe, jesień malownicza a w zimie można skorzystać w wyciągów orczykowych i poszusować na nartach. To kiedy widzimy się w Kazimierzu Dolnym?

Źródło: